



Sygn. akt I KK 18/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **M. P.**,

skazanego z art. 233 § 1 k.k., art. 286 § 1 w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 lutego 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 25 października 2018 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w E. uniewinnił M. P. od popełnienia czynu z art. 233 § 1 k.k. oraz uznał za winnego

popelnienia dwóch czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przyjmując, że wchodzi one w skład jednego ciągu przestępstw, za co wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Ponadto, Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody, zasądzając od skazanego kwotę 54.009,88 zł na rzecz pokrzywdzonego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „A.” Sp.j. D. B. Z., J. R. J. oraz kwotę 71.634,28 zł na rzecz pokrzywdzonego P. Sp. z o.o. w G. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł obrońca M. P., zarzucając wyrokowi:

„I. mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 kpk, art. 410 kpk oraz art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niewystarczający do prawidłowego wyjaśnienia okoliczności, na których oparł się sąd pierwszej instancji, czyniąc ustalenia o odpowiedzialności M. P. za czyn z pkt II wyroku, bez wskazania jakie konkretnie czyny lub zachowania, fakty i dowody wskazują na wypełnienie przez niego znamion czynu z art. 286 § 1 kk;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, że M. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru uregulowania należności i doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, w sytuacji, gdy żaden z tych elementów zamiaru bezpośredniego kierunkowego nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, co doprowadziło do błędnego zastosowania art. 286 § 1 kk.;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na pominięciu wszechstronnego rozważenia przy rozstrzyganiu o winie oskarżonego, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i uznanie, że:

- M. P. działał wspólnie i w porozumieniu z A. K., w sytuacji, gdy oskarżony nie obejmował swoim zamiarem ani nie godził się na dokonanie przestępstw przez zmarłego współoskarżonego ani żadną inną osobę;
- M. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w sytuacji, gdy taka okoliczność nie wynika z materiału dowodowego, a nie może być przypisana

jako znamie przestępstwa wyłącznie w oparciu o domniemanie lub kontekst działania innej osoby, kupującej towary bez uiszczenia należności za nie;

IV. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 1 kpk i art. 410 kpk polegającą na dokonaniu błędnej oceny:

- wyjaśnień M. P. i uznanie ich za niewiarygodne, gdyż dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że oskarżony brał czynny udział w popełnieniu zarzucanych mu czynów, bez wskazania, które dowody i w jakim zakresie o tym świadczą, co czyni kontrolę instancyjną nad wyraz utrudnioną;

- wyjaśnień A. K. i oparciu na nich wyroku, w sytuacji, gdy wyjaśnienia te ewoluowały w czasie, są wzajemnie i wewnątrznie sprzeczne, a nadto M. P. nie mógł zadawać pytań współoskarżonemu, który w toku postępowania zmarł, co winno prowadzić do wyjątkowo krytycznej oceny treści wyjaśnień, z uwzględnieniem roli, cech i właściwości osobistych oraz interesu procesowego;

- zeznań P. B. , z pominięciem, że miał on interes w pomawianiu przede wszystkim M. P. i produkowania treści niezgodnych z rzeczywistym zakresem powierzonych mu przez oskarżonego kompetencji i zadań związanych z inwestycją przy budowie O.;

V. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 415 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody pomimo braku takiego wniosku złożonego przez pokrzywdzonych, na podstawie art. 46 § 1 k.k. od M. P. na rzecz:

- Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „A.” Sp. j. D. B. Z. , J. R. J. , w sytuacji, gdy świadek T. Z. zeznał, że pokrzywdzeni mają tytuł wykonawczy przeciwko „A.” A. K. , który został uznany za winnego popełnienia czynu wspólnie i w porozumieniu, co skutkuje dopuszczeniem do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów prawnych co do tego samego roszczenia o zapłatę kwoty 54 009, 88 zł;

- P. Sp. z o.o. w G. , w sytuacji, gdy świadek G. O. zeznała, że w drodze postępowania cywilnego przeciwko „A.” A. K. , został wydany nakaz zapłaty a następnie przeprowadzone postępowanie egzekucyjne, co skutkuje

dopuszczeniem do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch tytułów prawnych co do tego samego roszczenia o zapłatę kwoty 71 634,28 zł;

VI. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na pominięciu wszechstronnego rozważenia przy rozstrzyganiu o wysokości ewentualnej szkody opisanej w pkt IV wyroku, kwot zaliczek wpłacanych przez P. B. na poczet końcowej ceny zakupu towarów.”

Nadto, z ostrożności procesowej apelujący podniósł zarzut

„VII. rażącej niewspółmierności kary, polegającej na odstępieniu od zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a to wobec pozytywnej prognozy kryminologicznej możliwej do wywiedzenia wobec M. P. .”

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 25 października 2018 r., sygn. II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj.

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na „niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji i ogólnikowym, a nadto powierzchownym dokonaniu kontroli zaskarżonego wyroku - z uzasadnieniem, że w świetle powyższych uwag, na podstawie analizy ujawnionego w sprawie materiału dowodowego i jego konfrontacji z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, dojść należało do wniosku, że ustalenia faktyczne dotyczące wypełnienia przez oskarżonego znamion czynu zarzucanego mu w pkt 2 i 3 wyroku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk są trafne i stanowią nie tylko efekt oceny całokształtu materiału dowodowego, ale także logicznie poprawnych wniosków, wiedzy i doświadczenia życiowego, a próba ich podważenia przez autora apelacji musiała zostać uznana za bezskuteczną - w sytuacji gdy formułka taka stanowi pustosłowie, wobec braku powyższych uwag do których odnosi się ocena, a nadto sposobu sformułowania uzasadnienia wyroku I instancji, co do którego mankamentów podniesione zostały zarzuty

apelacyjne, wskazujące na brak najistotniejszych ustaleń w kwestii sprawstwa i zamiaru popełnienia przestępstwa przez M. P. ”;

2. art. 392 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. „poprzez nie przesłuchanie bezpośrednio przed Sądem lub w drodze pomocy prawnej świadka P. B. , z uzasadnieniem oddalenia wniosku dowodowego tym, że jego przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym jest nieprzydatne do stwierdzenia danej okoliczności, gdyż dowód został przeprowadzony przez Sąd I instancji i oceniony zgodnie z regułami dowodowymi a ponowne jego przeprowadzenie z tego punktu widzenia, zmierza jedynie do przedłużenia postępowania w sytuacji gdy Sąd I instancji nie przesłuchał świadka bezpośrednio, mimo obiektywnej możliwości podjęcia odpowiednich rozstrzygnięć w tym zakresie, a nadto nie sposób uznać, aby z uwagi na wagę zeznań świadka, którego rolę w przestępstwie sam Sąd I instancji przedstawił jako inną niż wyłącznie świadka, a w myśl wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 2010 r. sygn. P 11/09 szybkość sprawy nie jest wartością samą w sobie i nie jest nadrzędnym celem postępowania.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadny w stopniu oczywistym okazał się zarzut pierwszy kasacji.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy zobowiązany jest rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Obowiązek ten określa istotę postępowania odwoławczego jako sądowej procedury kontrolnej wobec wydanego przez sąd I instancji rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej konkretnej osoby za konkretny zarzucony jej czyn. Ograniczenie w zakresie rozpoznania środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, dopuszczalne jest z mocy art. 436 k.p.k. tylko jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla

dalszego toku postępowania. Ponadto, zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k. w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd odwoławczy wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał sąd za zasadne albo niezasadne. Oznacza to, że obowiązkiem sądu rozpoznającego apelację jest nie tylko dokonanie realnej, a nie pozornej kontroli wniesionego środka odwoławczego, ale także ujawnienie tej kontroli w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy uchybił obowiązkom wskazanym łącznie w art. 433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. w sposób oczywisty. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w S. jest niezwykle lakoniczne. Zawiera w zasadniczej części motywów rozstrzygnięcia wyłącznie zwroty i określenia ogólnikowe, sprowadzające się m.in. do wskazywania, że „poczynione przez Sąd I instancji ustalenia nie są wadliwe”, że „apelacja stanowi jedynie polemikę z trafnymi ustaleniami sądu I instancji”. Przede wszystkim jednak brak w nim zupełnie ustosunkowania się do postawionych w apelacji konkretnych i istotnych dla rozstrzygnięcia apelacji zarzutów, związanych z wydanym przez Sąd I instancji wyrokiem skazującym M. P..

W szczególności wskazać należy, że spośród 7 podniesionych w apelacji zarzutów Sąd odwoławczy nie odniósł się w żadnym stopniu do 4 z nich. Dotyczy to zarzutu II – dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, że M. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zarzutu III apelacji – dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, że M. P. działał wspólnie i w porozumieniu z A. K. , częściowo zarzutu IV apelacji w zakresie związanym z oceną wiarygodności wyjaśnień współoskarżonego A. K. oraz zeznań kluczowego w sprawie świadka P. B. , który zdaniem apelującego miał interes w pomawianiu M. P. , a także zarzutu VI apelacji - błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na pominięciu przy rozstrzyganiu o wysokości ewentualnej szkody, kwot zaliczek wpłacanych przez P. B. na poczet końcowej ceny zakupu towarów. Sąd odwoławczy ograniczył się w istocie wyłącznie do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest chybiony, ocena materiału dowodowego nie zawiera błędów natury faktycznej ani uchybień logicznych, zaś Sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonych dowodów. Merytorycznie, choć w istocie zdawkowo, odniósł się Sąd Okręgowy z

kolei do zarzutu I apelacji, związanego z niewłaściwym sporządzeniem uzasadnienia przez Sąd Rejonowy, do zawartej w zarzucie IV oceny wiarygodności wyjaśnień skazanego, a wreszcie do zarzutu związanego ze stosowaniem art. 46 § 1 k.k. oraz zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Podkreślić należy, że istota stwierdzonych przez Sąd Najwyższy uchybień nie jest związana wyłącznie z zakresem realizacji wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k., tj. z deficytami uzasadnienia wyroku sądu *a quo*, objętymi na etapie postępowania kasacyjnego zakazem z art. 537a k.p.k. Uchybienia ujawnione w niniejszej sprawie w orzeczeniu Sądu II instancji mają znacznie poważniejszy charakter. Sprowadzają się bowiem do całkowitego braku rozpoznania zasadniczej części zarzutów środka odwoławczego, a nie do istnienia wyłącznie luk we wskazaniu motywów rozstrzygnięcia. Dowodzą braku rozpoznania konkretnych, postawionych w apelacji zarzutów. Przy tym zarzuty te dotyczą centralnych dla kwestii odpowiedzialności M. P. zagadnień, związanych m.in. z ustaleniem znamion przypisanego oskarżonemu czynu zabronionego, stanowiącego przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., z kwestionowaniem wiarygodności podstawowych źródeł dowodowych, czy z kwestią wysokości powstałej szkody. Taki, jak ujawniony w niniejszej sprawie, pozorny w gruncie rzeczy sposób rozpoznania apelacji uznać należy za rażąco wadliwy, a w istocie pozbawiający stronę prawa do rozpoznania apelacji. Powoduje on, że zaskarżone orzeczenie nie może się ostać.

Z powodów przedstawionych wyżej wskazane uchybienia nie podlegają zatem także ew. korygowaniu przez Sąd odwoławczy w trybie art. 449a k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., tj. w trybie uzupełnienia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego na żądanie Sądu Najwyższego. Uznać należy, że tak jak instytucja uzupełnienia uzasadnienia wyroku sądu I instancji z art. 449a k.p.k. nie może być na etapie kontroli apelacyjnej stosowana w sposób zastępujący zwykły środek odwoławczy, tak również na etapie postępowania kasacyjnego instytucja ta nie może być rozumiana i stosowana w sposób prowadzący do obejścia nakazu rozpoznania zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Oznaczałoby to bowiem w pierwszym przypadku, tj. rozpoznania apelacji, obejście procesowych gwarancji zawartych w art. 444 § 1 k.p.k., a zatem pozbawienie oskarżonego (i każdej innej strony postępowania karnego) konstytucyjnego prawa do sądu w

zakresie związanym z dwuinstancyjnością postępowania sądowego. W drugim zaś przypadku wypaczałoby istotę kasacji, jako środka skierowanego przeciwko występującym w prawomocnym orzeczeniu rażącym uchybieniom prawa materialnego i procesowego, mogącym mieć istotny wpływ na treść owego rozstrzygnięcia.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu Najwyższego, że już sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku Sądu I instancji – tj. Sądu Rejonowego w E., ze względu na jego szczególną zdawkowość, m.in. w zakresie oceny znamion przypisanego oskarżonemu czynu, nie ułatwił zadania Sądowi II instancji. Okoliczność ta nie może jednak przesądzać o ocenie realizacji ciążących na sądzie odwoławczym obowiązków dokonania rzetelnej, a zatem przede wszystkim realnej kontroli odwoławczej. Z obowiązku tego Sąd Okręgowy się w niniejszej sprawie nie wywiązał.

Wobec stwierdzonego uchybienia, skutkującego uchYLENIEM zaskarżonego wyroku należało, po myśli art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., ograniczyć rozpoznanie kasacji, albowiem jest ono wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Nie budzi jednak wątpliwości, że obowiązkiem każdego sądu jest rzetelne i rzeczowe rozpoznanie każdego wniosku dowodowego, a tym bardziej wniosku dotyczącego kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu.

Powyższe uchybienia skutkują koniecznością uchYLENIA poddanego kontroli kasacyjnej wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd orzekający, będąc związany wyrażonym poglądem prawnym (art. 442 § 3 k.p.k.), a nadto kierunkiem wniesionej w sprawie apelacji obrońcy oskarżonego, dokona na nowo kontroli środka odwoławczego, mając na uwadze potrzebę realizacji wymogów wskazanych łącznie w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., zapewniając stronie rzeczywiste prawo do kontroli odwoławczej wydanego w jej sprawie wyroku.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.